

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **R. K.**

skazanego z art. 178a 1 i 4 k.k. i inne

w dniu 7 maja 2024 r.,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 13 czerwca 2023 r., sygn. akt V Ka 702/22

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt IV K 253/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 13 grudnia 2021 r. sygn. akt IV K 253/21, **R. K.** został uznany za winnego tego, że w dniu 3 listopada 2020 roku w Ł., prowadził samochód osobowy marki C. o numerze rejestracyjnym [...] w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości o stężeniu 1,45 mg/1 alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego będąc w stanie nietrzeźwości (wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia, sygnatura akt VI K 155/16) oraz nie stosując

się do decyzji numer [...] wydanej w dniu 16 listopada 2004 r. przez Prezydenta Miasta Ł. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zb. z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Sąd wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił między innymi naruszenie art. 7 k.p.k., art. 424 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, który miał wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a polegający na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, poddany wnikliwej analizie przeczy takim ustaleniom oraz R. K., który bez precyzowania zarzutów wskazał na *„ogrom błędów procesowych popełnionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.”*

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2023 r., sygn. akt V Ka 702/22, Sąd Okręgowy w Łodzi, po rozpoznaniu apelacji, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu przypisanego oskarżonemu czynu wyeliminował zapisy „(wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia, sygnatura akt VI K 155/16)”, „przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne”, z podstawy skazania wyeliminował art. 64 § 1 k.k. i wymierzoną karę pozbawienia wolności obniżył do 1 roku i 6 miesięcy, w pozostałym zakresie wyrok utrzymując w mocy.

Obrońca skazanego od prawomocnego wyroku wywiódł kasację zaskarżając orzeczenie w całości. Skarżący zarzucił:

- rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegającą na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli

odwoławczej, poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów apelacji i nieodniesienie się do nich w sposób kompleksowy w uzasadnieniu wyroku, tj. jedynie pobieżne ustosunkowanie się do podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia polegającego na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego w akcie oskarżenia czynu, pomimo tego, że Sąd I instancji przyjął, iż oskarżony poruszał się w chwili zdarzenia na drodze publicznej, chociaż jednocześnie Sąd ten ustalił - za materiałem dowodowym - iż do zdarzenia doszło na parkingu sklepu „[...]”, a więc na drodze niepublicznej, która to sprzeczność nie została przez Sąd II instancji w ogóle dostrzeżona i rozważona, choć miało to istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż warunkowało możliwość przypisania oskarżonemu sprawstwa czynu z art. 180a k.k., a także wpływało na ocenę społecznej szkodliwości czynu, a w konsekwencji na wysokość orzeczonej kary;

- rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 180a k.k., polegającą na jego niewłaściwym zastosowaniu w sytuacji, gdy skazany nie prowadził w dniu zdarzenia samochodu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania ani w strefie ruchu, a w konsekwencji nie wypełnił swoim zachowaniem znamion czynu określonego w tym przepisie.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o wstrzymanie wykonania w całości wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt IV K 253/21 oraz wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 13 czerwca 2023 r., sygn. akt V Ka 702/22, do czasu rozstrzygnięcia kasacji, a także o zwolnienie skazanego Rogera Kowalskiego w całości od uiszczenia opłaty sądowej od złożonej kasacji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy Łódź – Bałuty wniósł o jej uwzględnienie jako oczywiście zasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasację uznać należy za oczywiście bezzasadną, a to pozwalało na oddalenie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Podstawy wniesienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. i należą do nich uchybienia z art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeśli mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W sytuacji, gdy autorka kasacji nie podnosi wystąpienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, to dla skuteczności kasacji powinna wykazać istnienie innego rażącego naruszenia prawa, a nadto uzasadnić jego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Zarzuty nierzetelnej kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k.), które uczyniono podstawą kasacji, należą wprowadzić do tej kategorii uchybień procesowych, jednakże - co podnosi się w licznych orzecznictwie - powinny nawiązywać do realnie istniejącej wadliwości orzeczenia sądu odwoławczego. Naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. zachodzi natomiast wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozważy w ogóle podniesionego w apelacji zarzutu, tzn. nie odniesie się do niego, bądź gdy odniesienie to jest pozorne i nie ma charakteru merytorycznego. Zarzuty dotyczące naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. nie mogą natomiast sprowadzać się wyłącznie do krytyki wyroku sądu odwoławczego z powodu braku akceptacji zawartego w nim rozstrzygnięcia. Analiza treści zarzutów podniesionych w kasacji wniesionej w niniejszej sprawie skłania do wniosku o ich pozorności z punktu widzenia podstaw kasacji, gdyż wynika z nich jedynie, że Sąd Najwyższy powinien ponownie rozważyć, czy ocena dowodów dokonana w I instancji jest prawidłowa oraz czy nie naruszono art. 5 § 2 k.p.k. Kontrola kasacyjna nie jest jednak ponowną, merytoryczną kontrolą odwoławczą.

Nie ma natomiast wątpliwości, że Sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne. Treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przekonuje, że nie ma podstaw, aby przeprowadzonej kontroli instancyjnej stawiać zarzuty naruszenia prawa. Weryfikacji poddano poszczególne elementy materiału dowodowego a także wyprowadzone na jego podstawie wnioski o winie i sprawstwie R. K. w zakresie przypisanego mu czynu kwalifikowanego z art. 178a 1

i 4 k.k. w zb. z art. 180a k.k. Sąd II instancji wyjaśnił z jakiego powodu czyn popełniony przez oskarżonego - jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy - zawierał wszystkie niezbędne znamiona art. 178a § 1 i 4 k.k. i art. 180a k.k., w szczególności zaś znamię prowadzenia pojazdu mechanicznego "w ruchu lądowym".

Nie ulega wątpliwości, iż R. K. w dniu 3 listopada 2020 r. ok. godz. 15:50 znajdował się na parkingu sklepu [...] przy ul. [...] w Ł., co wynika wprost z notatki urzędowej z dnia 3 listopada 2020 r., gdzie wskazano, że z polecenia dyżurnego funkcjonariusze A. K. i M. P. udali się na ul. [...] w Ł., gdzie miał zostać ujęty kierujący pojazdem mechanicznym będący w stanie po spożyciu alkoholu. Na miejscu zastano R. K., a także świadków, którzy wezwali funkcjonariuszy Policji – M. Ł. oraz K. I. Świadkowie w zeznali, że obserwowali oskarżonego podczas gdy wsiadł do samochodu, uruchomił silnik, ruszył do przodu, a po przejechaniu niewielkiej odległości zaczął cofać pojazd. Uwagę świadków zwrócił sposób zachowania oskarżonego, który podchodząc do samochodu szedł chwiejnym krokiem i zataczał się, a siedząc wewnątrz pojazdu „bujął się” nad kierownicą. Świadkowie podjęli podejrzenie, że obserwowany przez nich mężczyzna jest pod wpływem alkoholu. Świadek M. Ł. otworzył drzwi samochodu od strony kierowcy i wyjął kluczyki ze stacyjki, czuł wówczas od oskarżonego zapach alkoholu. Zawiadomił o zdarzeniu Policję. Taką też wersję przebiegu wypadków świadkowie konsekwentnie podawali na rozprawie i ustalenia te nie budzą wątpliwości.

Sąd odwoławczy na k. 7 uzasadnienia wyroku odniósł się także do podniesionego w apelacji zarzutu wskazania dokładnego miejsca popełnienia przestępstwa. Wskazać należy, że przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. może popełnić osoba, która znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. Prokurator określił miejsce popełnienia zarzucanego skazanemu czynu jako miasto Ł. Należy pamiętać, że „ruchem lądowym” jest nie tylko ruch na drogach publicznych, w strefach zamieszkania, lecz także ruch w miejscach dostępnych dla powszechnego użytku. Fakt, iż zarzut nie precyzuje, gdzie w Ł. poruszał się samochodem skazany, nie ma wpływu na kwalifikację prawną czynu w związku z dokonanymi ustaleniami – świadkowie widzieli jak skazany najpierw szedł chwiejnym krokiem do samochodu, a następnie wsiadł do auta, uruchomił

silnik, ruszył do przodu i po przejechaniu niewielkiej odległości zaczął cofać. Wszystko to miało miejsce na ogólnodostępnym parkingu sklepu [...], który mieści się pomiędzy pawilonami handlowymi i osiedlem bloków mieszkalnych. Co więcej, zdarzenie miało miejsce w godzinach popołudniowych, gdy natężenie ruchu było duże.

Z tej argumentacji wynika, że o spełnieniu tego kryterium zadecydowała szczegółowa analiza terenu, na którym doszło do inkryminowanego zdarzenia. Wynikało z niej przede wszystkim, że zdarzenie miało co prawda miejsce na parkingu sklepowym, który był jednak ogólnie dostępny, używany przez innych uczestników ruchu. Na taki charakter i przeznaczenie przedmiotowego parkingu wskazywały choćby zeznania świadków, którzy wskazali, że odbywał się tam ruch pojazdów. Nie ma przy tym znaczenia, że faktycznie dotyczył określonego kręgu osób, skoro z tego parkingu mogły w sposób nieograniczony korzystać także inne osoby. O tym więc, czy określona droga może być zaliczona się do zawartego w art. 178a § 1 k.k. znamienia miejsca decyduje faktyczna jej dostępność i fakt, czy ruch drogowy na niej się odbywa. Z pewnością zaliczone do tej grupy nie mogą być drogi czy miejsca, na których nie odbywa się ruch powszechny, a jedynie ruch wąskiego, dopuszczonego do niego grona osób (np. podwórko posesji). Parking sklepowy takich ograniczeń nie posiada, co uzasadniało uznanie, że odbywa się na niej ruch lądowy, a więc możliwe jest popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zb. z art. 180a k.k. Jest oczywiste, że do parkingu sklepu zwłaszcza takiego jak dyskont, czy hypermarket ma dostęp nie tylko potencjalnie, ale i realnie nieograniczona liczba klientów. Fakt znacznego rozmiaru i natężenia ruchu na nim należy do kategorii notoryjności powszechnej i nie wymaga to potwierdzenia wiadomościami specjalnymi.

Jak wskazuje obrońca, a także prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, przedmiotem ochrony art. 180a § 1 k.k. jest bezpieczeństwo ruchu drogowego odbywającego się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania i w strefie ruchu. Nie ulega wątpliwości, że parking przy ul. [...] w Ł., na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia, mieści się w kategorii strefy ruchu.

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońca skazanego we wniesionej kasacji w stopniu oczywistym nie wykazał, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie

tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono skazanego.

[PGW]

[ms]